

TERESA BARAŃSKA

ur. 1934; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, ojciec, praca ojca, ulica Staszica 14, centrala telefoniczna, PASTA, Niemcy, radio

Praca ojca podczas II wojny światowej

Mój ojciec pracował w tej Paście, jak mówiłam, i tam słuchał radia, bo Niemcy mieli radio, więc ojciec miał [dostęp], to słuchał, bo to przecież nie było radia. Więc jak ci Niemcy się pospali, to ojciec tam słuchał sobie, siedział na dyżurze, bo tam zawsze warta siedziała przecież, ja tam chodziłam do wartowni, jak ojciec pracował, to wartownik stał i nie można było wejść, ale mnie wpuszczali, bo mnie tam już znali, że jestem córką. Jak wracałam ze szkoły, [to zachodziłam], bo ja najczęściej z ojcem ze szkoły wracałam później do domu, to blisko było na Staszica, tam jest teraz przychodnia, kiedyś była właśnie ta centrala telefoniczna – po prawej stronie od dołu idąc, zaraz za kościołem ten pierwszy dom, jest klinika, jest kościół i za kościołem jest budynek, dwupiętrowy olbrzymi budynek, bo to wysokie te piętra. Po schodach na piętro i tam były te wszystkie urządzenia, taki szum, to wszystko. Jeździły te suwnice takie, dla mnie to było bardzo ciekawe, tam mój ojciec dyżur pełnił przy tych automatach. To tam, gdzie teraz są właśnie [gabinety lekarskie], mieściły się te urządzenia, a na dole była wartownia, a przed wojną były biura tam, a później Niemcy siedzieli na dole. Mnie już warta wpuszczała, bo mnie znali, wiedzieli, że do ojca idę. [To byli] Niemcy, żandarmeria niemiecka, bo tam pracowali Polacy przecież, obsługiwali tę centralę, taki pan Siwek pracował, ktoś jeszcze, nie pamiętam, oni już pracowali przed wojną i w czasie okupacji, po okupacji jeszcze też.

[Szłam do ojca] przez Bramę Krakowską, przez Świętoduską, od Świętoduskiej tutaj przechodziłam, po prawej stronie był szpitalik dziecięcy, okna wychodziły [na ulicę], to widać było tam łóżeczka, dzieci, to tylko tyle pamiętam, tutaj przy Karmelickiej jakoś tędy wychodziłam, przy kościele tym przejściem przez ulicę Karmelicką, bo szpital dziecięcy wychodzi na Karmelicką.

Data i miejsce nagrania	2013-09-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"